

Sygn. akt II Ca 931/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Mikołajewski (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski

Sędzia Sądu Rejonowego Marta Postulska-Siwek (del.)

Protokolant Dorota Hordziejewska

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2015 roku w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa F. D. i W. D.

przeciwko Gminie W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 15 lipca 2014 roku, sygn. akt I C 702/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w pkt I. w ten sposób, że oddala powództwo także w zakresie żądania zapłaty kwoty 2.633,05 zł (dwa tysiące sześćset trzydzieści trzy złote i pięć groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty,

b) w pkt III. w ten sposób, że zasądza od F. D. i W. D. na rzecz Gminy W. kwoty po 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od F. D. i W. D. na rzecz Gminy W. kwoty po 216 zł (dwieście szesnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 931/14

UZASADNIENIE

Powodowie F. D. i W. D. domagali się ostatecznie zasądzenia na ich rzecz solidarnie od Gminy W. kwoty 2.727,38 zł z ustawowymi odsetkami: od kwoty 1.487,89 zł od dnia 20 lutego 2003 roku do dnia zapłaty, od kwoty 298,15 zł od dnia 19 stycznia 2005 roku do dnia zapłaty i od kwoty 941,25 zł od dnia 8 sierpnia 2003 roku do dnia zapłaty.

*

Wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w Puławach:

I. zasądził od Gminy W. solidarnie na rzecz F. D. i W. D. kwoty:

- 1.487,89 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty,

- 289,15 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty,

- 856,01 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu.

IV. zwrócił powodom z kasy Sądu Rejonowego w Puławach solidarnie kwotę 53 zł tytułem opłaty od skargi na orzeczenie referendarza, uiszczonej w dniu 16 sierpnia 2013 roku.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny.

Gmina W. pozwem z dnia 10 czerwca 2002 roku wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od F. D. kwoty 1.494,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem należności za odprowadzanie ścieków. Prawomocnym wyrokiem z dnia 20 lutego 2003 roku, sygn. akt VI C 205/02, Sąd Rejonowy w Puławach oddalił powództwo.

Kolejnym pozwem z dnia 8 czerwca 2002 roku Gmina W. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od F. D. i W. D. kwoty 298,15 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem należności za odprowadzanie ścieków. Sąd Rejonowy w Puławach wyrokiem z dnia 7 czerwca 2004 roku, sygn. akt I C 236/02, oddalił powyższe powództwo, zaś wyrokiem Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawie o sygn akt II Ca 758/04 oddalona została apelacja Gminy W..

Pismem z dnia 10 lipca 2007 roku F. D., powołując się na statut zakładu (...) w W. oraz treść powyższych orzeczeń, zwrócił się do Wójta Gminy W. o wystawianie mu oddzielnej faktury obejmującej jedynie należność za dostarczaną wodę, w miejsce faktury obejmującej należność łącznie za wodę i ścieki. W odpowiedzi, pismem z dnia 3 sierpnia 2007 roku, doręczonym F. D. w dniu 16 sierpnia 2007 roku, Wójt Gminy W. wskazał, że Gmina wykonuje usługę odprowadzania ścieków i będzie pobierała za tę usługę opłaty, zaś żądania Gminy zostały przez samego F. D. uznane za zasadne, bowiem należność dotycząca kwoty 298,15 zł w sprawie o sygn. akt II Ca 758/04 została przez F. D. zapłacona i nie figuruje na jego koncie.

Gmina W. nadal wystawia na nazwisko F. D. miesięczne faktury obejmujące łącznie należność za wodę i odprowadzane ścieki. F. D. uiszczając na rzecz Gminy należność każdorazowo wskazuje, że wpłacana kwota stanowi jedynie zapłatę za wodę. Pomimo to wpłaty te księgowane są jako zapłata za odprowadzone ścieki, a w pozostałej części jako należność za wodę.

W okresie od dnia 8 sierpnia 2003 roku do dnia 7 stycznia 2013 roku z ogólnej kwoty wpłaconej przez F. D. 1.659,79 zł, na poczet należności za odprowadzanie ścieków zaksięgowana została kwota 856 zł.

Gmina W. kolejnym pozwem z dnia 19 września 2012 roku wniosła o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od F. D. i W. D. kwoty 830,05 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2009 roku do dnia zapłaty, tytułem należności za odprowadzanie ścieków. Sąd Rejonowy w Puławach wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt I C 646/12 oddalił powyższe powództwo. Wyrok ten, na dzień orzekania w niniejszej sprawie, nie jest prawomocny.

Sąd Rejonowy wskazał, na podstawie jakich dowodów ustalił powyższy stan faktyczny, podkreślając, że okoliczności dotyczące uprzednio toczących się między stronami spraw ustalił na podstawie dokumentów urzędowych (wyroków). Z kolei, co do faktu wystawiania przez Gminę W. łącznej faktury obejmującej należność za odprowadzone ścieki i wodę, a także sposobu księgowania dokonywanych przez F. D. wpłat ustalenia poczynione zostały na podstawie zeznań świadka E. S. oraz przesłuchanego w charakterze strony powoda, przy czym zeznania te, co do tej okoliczności, w pełni zasługują na obdarzenie przymiotem wiarygodności, bowiem znajdują także potwierdzenie w treści dokumentów kartoteki finansowej odbiorcy (k. 58) i raportu wpłat (k. 66).

Jakkolwiek złożone przez pozwanego na wniosek powoda dokumenty finansowe, obrazujące sposób zarachowywania dokonywanych wpłat, obejmują okres dopiero od 2003 roku, to jednakże pozwany, którego w tym zakresie obciążał ciężar dowodzenia, nie wykazał, nie podejmując zresztą w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej, iż sposób księgowania dokonywanych przez powodów wpłat przed tą datą był odmienny. Okoliczność księgowania wszystkich wpłat powoda jako należności za odprowadzanie ścieków pośrednie potwierdzenie znajduje także w treści dokumentu pisma Wójta Gminy W. wystosowanego do F. D., w którym wskazano, że należność w kwocie 298 zł objęta sporem w sprawie II Ca 758/04, co do której powództwo Gminy W. zostało oddalone, została zapłacona przez powoda, czego nie sposób, w świetle całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, zrozumieć inaczej niż jako zarachowanie tej kwoty (jej potrącenie) z wpłaty za wodę dokonanej przez powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał roszczenia powodów za uzasadnione, aczkolwiek w mniejszym rozmiarze. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Szczególny wypadek bezpodstawnego wzbogacenia stanowi nienależne świadczenie. W myśl art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Sąd Rejonowy ocenił, że świadczenia dochodzone przez powoda były nienależne, gdyż nie istniała podstawa prawna do ich spełnienia, a wręcz spełnione one zostały wbrew woli świadczącego. Świadczenia te były przedmiotem sporów sądowych, w których zapadły prawomocne wyroki oddalające powództwo w zakresie kwot 1.494,40 zł i 298,15 zł. Pomimo to Gmina W. kwoty te niejako potrąciła na swoją rzecz z dokonywanych przez powoda wpłat z innego tytułu (należności za wodę), doprowadzając do pozbawionego podstawy prawnej przesunięcia majątkowego między majątkiem swoim a powoda. Tym samym po stronie małżonków D. zaktualizowało się roszczenie o zwrot tych kwot.

Z kolei, jakkolwiek w okresie od 8 sierpnia 2003 roku do 7 stycznia 2013 roku nie toczyły się pomiędzy stronami sprawy o zapłatę, to jednakże także za ten okres kwoty wpłacone przez powoda były zarachowane przez Gminę W. jako należność za odprowadzanie ścieków i również należy je uznać za nienależne świadczenie.

Zgodnie bowiem z treścią 451 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Dokonany przez dłużnika wybór wiąże wierzyciela, co oznacza, iż nie może on zarachować otrzymanego świadczenia na poczet innego zobowiązania niż wskazane przez dłużnika. Pozwany nie mógł zatem zarachowywać świadczeń powoda na należności za odprowadzanie ścieków, co dotyczy kwoty 856,01 zł.

W zakresie tych trzech kwot, jak również odsetek ustawowych od dnia wystąpienia z pozwem o zapłatę, Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne.

Co do odsetek ustawowych Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zobowiązania wynikające z bezpodstawnego wzbogacenia są bezterminowe, a zatem powinny być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania i od tej daty można żądać odsetek ustawowych za opóźnienie. Powodowie nie wykazali, czy i z jaką datą, przed zainicjowaniem niniejszej sprawy, wezwali Gminę do spełnienia świadczenia, a tym Sąd Rejonowy uznał za równoznaczne z wezwaniem do zapłaty wystąpienie z pozwem o zapłatę, co nastąpiło w dniu 17 czerwca 2013 roku (k. 2-2v, 5) i odsetki ustawowe za opóźnienie zasądził od dnia następnego.

Sąd Rejonowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, podnosząc, że w myśl art. 120 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Sąd Rejonowy przyjął, że najwcześniejszym terminem, w którym powodowie mogli wezwać pozwanego do zwrotu przedmiotowych kwot, był moment, w którym F. D. powziął wiadomość, iż sytuacja taka ma miejsce, tj. dzień 16 sierpnia 2007 roku, w tym bowiem dniu F. D. otrzymał pismo Wójta Gminy W. o uiszczeniu należności, pomimo oddalenia powództwa Gminy W. o ich zapłatę, a także o zamiarze Gminy dalszego pobierania opłat za odprowadzanie ścieków (k. 8).

Wobec powyższego nie upłynął dziesięcioletni termin przedawnienia liczony od tej daty.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd Rejonowy przywołał art. 100 k.p.c., wskazując, że za zniesieniem kosztów procesu przemawia uwzględnienie powództwa w około połowie.

Zwrot powodom opłaty sądowej Sąd Rejonowy uzasadnił przepisem art. 80 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 roku, Nr 167, poz. 1398, ze zm.), w myśl którego Sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną.

*

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana Gmina W., zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego częściowo, tj. w punktach I. i III.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów poprzez odmowę uznania przez Sąd pierwszej instancji za wiarygodne i prawdziwe zeznań E. S. w zakresie świadczenia przez Gminę W. na rzecz powodów usługi polegającej na odprowadzaniu ścieków z lokalu mieszkalnego powodów,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie jednostronnej oceny dowodów w sposób nieszlachetny, a także sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania, polegający w szczególności na daniu wiary wyjaśnieniom powoda F. D. w zakresie niekorzystania przez powodów z usług Gminy W. w postaci odprowadzania ścieków z lokalu mieszkalnego powodów.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 120 § 1 k.c., polegające na uznaniu, iż nie doszło do przedawnienia roszczeń powoda w kwocie 1.777,04 zł.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 2.633,05 zł (jak należy wnosić – również co do odsetek ustawowych od tej kwoty) oraz o solidarne zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za obie instancje.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna, aczkolwiek nie wszystkie jej zarzuty należy podzielić.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie powodowie nie udowodnili, aby powstała na ich rzecz jakakolwiek nadpłata nie mająca podstawy prawnej, podlegająca zwrotowi na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu.

W myśl art. 6 k.c. ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na powodach i to powodowie powinni wykazać, jakie kwoty, kiedy i z jakiego tytułu zapłacili pozwanej Gminie oraz, czy doszło do powstania nadpłaty, której zwrotu mogliby się domagać od pozwanego. W przypadku wpłat należności trwających przez wiele lat ustalenie tej okoliczności mogłoby wymagać dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości, który przeanalizowałby dokumenty źródłowe, aby ustalić, czy rzeczywiście tego rodzaju nadpłaty zaistniały. Powodowie takiego wniosku dowodowego nie złożyli,

a dwa dokumenty, do których odwoływał się Sąd Rejonowy (kartoteka finansowa z k. 58-59 i raport wpłat z k. 66), takich wniosków nie pozwalają wyciągnąć.

Na podstawie raportu wpłat z k. 66 powodowie twierdzili, że takowa nadpłata istnieje w kwocie 941,25 zł (k. 76), gdyż wysokość wpłat łącznie za okres od 8 sierpnia 2003 roku do 7 stycznia 2013 roku wynosiła 1.659,79 zł, z czego zaliczeniu na wodę podlegać powinna kwota 718,54 zł.

Z kolei z kartoteki finansowej z k. 58 powodowie wywodzili, że skoro na dzień 19 lutego 2003 roku saldo „winien” wynosiło tylko 6,42 zł, oznacza to, iż wcześniej dokonywane wpłaty pozwana Gmina W. zaksięgowwała na poczet należności za ścieki i z tego względu nie istniało zadłużenie z tego tytułu, mimo, że powodowie mieli płacić tylko należności za wodę, a należności za ścieki były sporne i toczyły się o nie sprawy sądowe.

Należy jednak zwrócić uwagę, że w sprawie o sygn. akt VI C 205/02 Gmina W. pozwem z dnia 10 czerwca 2002 roku dochodziła od F. D. kwoty 1.494,10 zł za okres od 1 listopada 1996 roku do 31 grudnia 1999 roku z tytułu należności za ścieki i wodę (pozew – k. 136-140, zestawienie należności – k. 145). Sąd Rejonowy w Puławach wyrokiem z dnia 20 lutego 2003 roku oddalił powództwo. Nie jest logiczne, aby w sprawie tej Gmina W. dochodzić miała kwoty już zapłaconej (przynajmniej na dzień 20 lutego 2003 roku, tj. datę ostatniej rozprawy), a skoro należności te nie były zapłacone na dzień 20 lutego 2003 roku, to musiałyby one – uznając twierdzenia powoda za prawidłowe – zostać niesłusznie przez Gminę W. zarachowane dopiero po tej dacie. Tym samym saldo z kartoteki finansowej z k. 58 z pozycją „winien 6,42 zł” nie dowodzi tego, że Gmina już przed tą datą (19 lutego 2003 roku) zarachowała na poczet należności za ścieki kwotę 1.494,10 zł, jak przyjął to Sąd Rejonowy.

Z kolei w sprawie o sygn. akt I C 236/02 (II Ca 758/04) Gmina W. dochodziła od F. D. kwoty 298,15 zł z tytułu należności za odprowadzanie ścieków w okresie od 1 stycznia 2000 roku do 23 lipca 2001 roku. Sąd Rejonowy powództwo oddalił wyrokiem z dnia 7 czerwca 2004 roku, a Sąd Okręgowy oddalił apelację Gminy W. wyrokiem z 19 stycznia 2005 roku (wyrok Sądu Okręgowego z uzasadnieniem – k. 182-195). Podobnie, jak w przypadku wcześniejszej sprawy, nielogiczne byłoby, aby należności te miały zostać zarachowane przed 19 lutym 2003 roku (data początkowa salda z kartoteki finansowej), gdyż w takim razie dlaczego Gmina W. dochodziła nadal tych należności jeszcze w latach 2004 – 2005. Oznacza to, że ewentualne zarachowanie, którego powstania można domniemywać z odpowiedzi Wójta Gminy W. z dnia 3 sierpnia 2007 roku (k. 8), musiałyby zostać dokonane pomiędzy dniem 19 stycznia 2005 roku (data wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie) a 3 sierpnia 2007 roku (data pisma Wójta).

Tym samym, jeżeli Gmina W. miałyby zarachować na należności za ścieki wpłaty powoda w kwotach 1.494,10 zł i 298,15 zł, co do których jej powództwa zostały oddalone, wpłaty te musiałyby zostać dokonane w okresie objętym kartoteką finansową z k. 58 i raportem wpłat z k. 66 (z tym, że raport obejmuje wpłaty od dnia 8 sierpnia 2003 roku). Wobec tego, nawet przyjmując, że te dokumenty należycie obrazują należności Gminy i wpłaty powodów, całkowita nadpłata mogłaby wynieść co najwyżej 941,25 zł (według powoda) bądź 856,01 zł (według Sądu Rejonowego), a nie odpowiadać sumie kwot: 1.494,10 zł, 298,15 zł i 941,25 zł (pomniejszonej o 6,42 zł), jak wywodzi powód w piśmie z k. 75, czy sumie dwóch pierwszych kwot i kwoty 856,01 zł, jak przyjął Sąd Rejonowy. Tym samym wnioski Sądu Rejonowego w tym zakresie co do wysokości nadpłaty są dowolne i nie znajdują oparcia w materiale dowodowym.

Można wnosić, że Gmina W. kierując sprawy o określone należności na drogę sądową zarazem księgowo „zdejmowała” je z salda zadłużenia i stąd wykazane saldo na 19 lutego 2003 roku po stronie „winien” wynosi tylko 6,42 zł, co absolutnie nie dowodzi tego, że wcześniejsze należności zostały zapłacone.

Należy też pamiętać o tym, że w sprawie o sygn. akt I C 646/12 Gmina W. dochodziła z kolei należności za ścieki w łącznej kwocie 830,05 zł za okres od października 2007 roku do 6 lutego 2012 roku (wyrok z uzasadnieniem -92-107), a zatem co najmniej tej wielkości należność pozwana Gmina uznawała za niezapłaconą (powództwo o nią zostało ostatecznie prawomocnie oddalone).

Jak już wyżej wykazano, wyliczenie rzekomej nadpłaty powodów przez Sąd Rejonowy jest nieprawidłowe, a co więcej, zgromadzony materiał dowodowy nie daje w ogóle podstaw do przyjęcia, że jakakolwiek nadpłata istnieje (choćby

w kwocie 856,01 zł obliczonej przez Sąd Rejonowy na podstawie raportu wpłat z k. 66). Należy przy tym zauważyć, że kartoteka z k. 58 wykazuje niedopłatę w kwocie 1947,23 zł.

Jeżeli bowiem powodowie, jak twierdzą, płacili tylko należności za wodę, ewentualnie z ich niewielkim zaokrągleniem, to w rzeczywistości, zgodnie z regułą z art. 451 k.c. przywołaną przez Sąd Rejonowy, należy przyjąć, że zapłacili te należności do wysokości kwot uiszczonych z takim wskazaniem, natomiast w ogóle nie zapłacili spornych należności za ścieki, będących przedmiotem wcześniejszych spraw sądowych. Absolutnie nie można przyjąć, aby Gmina W. dokonywała jakiegokolwiek potrącenia wzajemnych wierzytelności, a co najwyżej nieprawidłowo zarachowywała wpłaty powodów. Takie nieprawidłowe zarachowanie nie odniosło żadnego skutku prawnego w stosunku do powodów, a zatem wbrew ewentualnym twierdzeniom Gminy, np. tym z pisma Wójta z dnia 3 sierpnia 2007 roku (k. 8), nie można przyjąć, aby powodowie zapłacili jakieś należności bez podstawy prawnej i wbrew swej woli, a co więcej, aby istniała w związku z tym po stronie powodów jakakolwiek nadpłata. Na przykładzie: jeżeli Gmina żądała od powodów za jakiś okres opłat w kwocie 200 zł za wodę i opłat w kwocie 300 zł za ścieki, a powodowie uiszcili jedynie kwotę 200 zł jako należności za wodę, nie wiąże ich nieprawidłowe zarachowanie przez Gminę tych wpłat na należności za ścieki i twierdzenie przez Gminę, że powodowie są dłużni jeszcze kwotę 200 zł z tytułu opłat za wodę. W rzeczywistości powodowie mają bowiem zapłacone w całości należności za wodę (wspomniane 200 zł), natomiast nie mają zapłaconych należności za ścieki. Gdyby obecnie Gmina pozwała ich o takie rzekomo niezapłacone należności za wodę (z tytułu zadłużenia powstałego na skutek nieprawidłowego zarachowania), powództwo zostałoby oddalone. Nie mogą jednak powodowie twierdzić, że wobec tego rzekomo zapłacili Gminie za ścieki kwotę 200 zł i domagać się jej zwrotu, gdyż przecież kwota ta zaspokoila należności za wodę.

Ewentualna „nadpłata” mogłaby powstać tylko wtedy, gdyby powodowie płacili pozwanej Gminie więcej, niż powinni płacić za samą wodę, a przecież powód twierdził, że płacił tylko część faktury związanej z dostawą wody. Jeżeli jednak powodowie, pozostając w sporach sądowych z Gminą i będąc przekonanymi, że Gminie nie należą się opłaty za ścieki, mimo to uiszczali takie opłaty (choćby w ten sposób, że płacili więcej, niż wynosiły same należności za wodę), to zgodnie z art. 411 pkt 1 k.c. nie mogą domagać się zwrotu tak uiszczonych świadczeń, gdyż spełnili je wiedząc, że nie byli do nich zobowiązani, a nie zastrzegali sobie zwrotu, ani nie działali w celu uniknięcia przymusu.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd Okręgowy do przyjęcia, że zasadność powództwa nie została udowodniona, a twierdzenia powodów wręcz prowadzą do wniosku, że nienależne świadczenie („nadpłata”) nie powstało, albo nie mogą domagać się jego zwrotu.

W tym stanie rzeczy bez znaczenia pozostają te zarzuty apelacji, które odnoszą się do wiarygodności dowodów mających świadczyć o tym, że pozwana Gmina jednak odbiera ścieki od powodów. Podkreślić przy tym należy, że co do należności objętych trzema wcześniejszymi procesami sądowymi z powództwa Gminy W. Sądy rozpoznające niniejszą sprawę są związane prawomocnym przesądzeniem, że należności te Gminie W. się nie należą (art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.c.). Nie ma też znaczenia to, czy przedmiotowe należności mogłyby się przedawnić.

Wobec oddalenia powództwa w całości, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. należało uwzględnić wniosek pozwanej Gminy W. o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego będącego radcą prawnym w stawce minimalnej 600 zł (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, Dz. U. z 2013 roku, poz. 490). Nie było podstaw do przyjęcia w tym zakresie solidarności biernej po stronie powodów i kwotę tę należało zasądzić podzielnie od obojga powodów.

Na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. należało zasądzić od powodów na rzecz pozwanego wygrywającego w postępowaniu apelacyjnym, również podzielnie, zwrot kosztów postępowania odwoławczego obejmujących opłatę od apelacji i wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego – radcy prawnego w stawce minimalnej 300 zł (§ 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002

roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

Z tych względów na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.